

W niedzielny wieczór zespół Romy pod wodzą Luisa Enrique zmierzy się na wyjeździe z zespołem Parmy. Po nieudanym występie przeciwko Sienie hiszpański trener wraz ze swoją drużyną ma ponownie wiele do udowodnienia. O samym meczu, braku powołań dla Juana i Cichno oraz innych rzeczach mówił trener Romy na dzisiejszej konferencji przedmeczowej.

W meczu ze Sieną widać było osłabienie atletyczne w ostatnich 15 minutach.

- Kiedy nie przychodzą wyniki wszystko staje się trudniejsze. Nie jest to sytuacja która mnie martwi. Oczywiście trzy spotkania w ciągu tygodnia stanowią duży wysiłek fizyczny.

Zmienisz ustawienie?

- Nie jestem tutaj aby zmieniać sposób przez który rozumiem piłkę, sposób ofensywny. Myślę, że mogę zmienić sytuację. Inną sprawą jest dostosowanie ustawienia do charakterystyki graczy, dobry trener musi wyciągnąć maksimum z zawodników.

Spodziewałeś się tak trudnego początku?

- Idę do przodu umieszczając piłkarzy na drodze, która doprowadzi nas do zwycięstwa.

Cofnięty De Rossi spisuje się dobrze, jednak nie jest to luksus znając jego możliwości do włączenia się w przódzie. Możliwym jest zobaczenie Tottiego bliżej bramki?

- Po spotkaniu ze Sieną powiedziałem, że jestem odpowiedzialny za wszystko. Z pewnością nie było to te posiadanie piłki do którego dążymy. W przypadku Tottiego ma całkowicie wolną rękę, co pozwala jemu wyrazić jego wielką jakość, którą znamy wszyscy. W przypadku Daniele jest inaczej. Zaczyna wyprowadzać akcje, może również zagrać w trójce na boku jak w reprezentacji narodowej.

Wszyscy mówią, że staniesz się wielkim trenerem. Czujesz się wielkim trenerem czy uczniem?

- Jestem dobrym trenerem i skromnym [śmiech – dodaje red.]. Oczywiście nie jest to dla mnie dobry moment, wyniki nie przychodzą, ale jestem dumny z moich graczy i mojego sztabu. Musimy wiele poprawić.

Zawodnicy proszą o uproszczenie tego, czego chcesz na murawie. Czy jest możliwość gry w sposób prostszy niż obecnie?

- Trzeba mieć piłkę, przechodzić przez linie przeciwnika największą liczbą graczy aby zdobyć bramki. To proste, w ciągu dwóch miesięcy poprawiliśmy bardzo dużo. Jeśli w Mediolanie gracze wydawali się świetni, teraz nie możemy tego ograniczać. Jestem optymistą. Chcę wspomóc maksymalnie moich graczy. Na ten moment nie wychodzi to w stu procentach o czym mówią wyniki.

Jaką charakterystykę powinni mieć dwaj boczni?

- Szybcy, silni, dobrzy technicznie, dwaj napastnicy których określa się bocznymi posiadają takie cechy. Mam do nich pełne zaufanie.

Do tej pory używałeś na bokach ataku różnych graczy. Dla twojej idealnej gry jakie powinni mieć cechy?

- Szybkość, technikę, muszą być strzelcami. Mam szczęście, gdyż gracze których posiadam wszyscy są w stanie to robić. Mercato jest zamknięte, jest to najlepszy zespół jaki mogłem mieć.

Jakie błędy popełnił zespół? W pięciu meczach nie udało się wygrać: w przypadku porażki z Parmą podasz się do dymisji?

- W owych spotkaniach nie udało się przejść przez linię obronną rywali. Martwię się o kontrataki Parmy, ich siłę w meczach domowych i stałe fragmenty gry. Nie proszę o zaufanie i czas dla siebie, chcę tego jednak dla graczy, którzy muszą dostosować się do gry. Nie, nie myślę o dymisji.

Gracze przyswajają o co prosisz, nie uważasz jednak, że tracą koncentrację wprowadzając to w praktykę?

- Być może. Asymilacja zależy od wielu sytuacji, wiedzą co robić, jednak musimy polepszyć timing i szybkość.

Sabatini określił grę Romy jako szkolną, zgadzasz się?

- Określiłem mecz ze Sieną jako brzydki, jednak widziałem dobrą grę ze strony moich graczy. Dziękuję Walterowi i kibicom, mają prawo powiedzieć, że mecz nie był dobry.

Wykluczenie Juana, Cichinho i Gago?

- Gago został kopnięty w łydkę. Juan nie znajduje się na wymaganym poziomie fizycznym i oczekuję, że może lepiej trenować. Cichinho to wybór techniczny.

Co myślisz o Bojanie, będzie miał szansę?

- Myślę o nim dobrze, myślę dobrze o wszystkich którzy mogą grać w ataku, jednak dokonam najlepszego wyboru. Ufam wszystkim pięciu zawodnikom.

Potwierdziłeś dziś swoje ustawienie, będą jakieś przeciwdziałania grze przeciwników?

- Znam bardzo dobrze ową sytuację dzięki sytuacji wcześniejszej. Siena nie wydawała się małym zespołem, komplementy dla Sannino. To moja praca i mam nadzieję, że się to nie powtórzy. Myślimy o wysokim pressingu na rywalu. Znam wiele rozwiązań, w Hiszpanii istnieje szybki pressing na rywalu: moim zdaniem jest wprowadzić to tutaj.

Angaż jaki dała ci Roma plasuje ciebie wśród trenerów, którzy zarabiają więcej. Uważasz że jest to zgodne z projektem Amerykanów?

- Rozmawiamy o tym w momencie kryzysu, myślę że gdybym wygrał wszystkie mecze nikt by mnie o to nie pytał. Myślę, że znajduję się wśród tych słabiej opłacanych.

Jaki jest cel, który chcesz osiągnąć w Romie?

- Wygrać w Parmie. Obecnie to jedyny cel, zawsze patrzę na teraźniejszość.

Był wielki entuzjazm ze strony kibiców, nie uważasz, że mogą być jednak rozczarowani?

- Tak, absolutnie. Zawsze im dziękuję, gdy się z nimi spotykam mówią, abym się nie poddawał. Podoba mi się ich wsparcie na boisku, fakt że nie gwizdzą przed końcowym gwizdkiem. Zespół tego potrzebuje.

Cassetti był podstawowym graczem na prawym skrzydle. W tym roku jest używany jedynie jako środkowy obrońca, dlaczego?

- To profesjonalista, niesamowity facet. Widzę go bardziej jako środkowego niż skrzydłowego, jednak może odgrywać obydwie role. Podoba mi się ten typ graczy i jestem zadowolony z jego zachowania i wkładu jaki daje mimo braku występów. Komplementy dla niego za jego profesjonalizm.

Autor: abruzzo